

Sygn. akt I C 134/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Krawczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 r.

sprawy z powództwa T. M., Z. M. i A. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 35 000,00(trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. M. kwotę 50 000,00(pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 35 000,00(trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. nie obciąża powodów T. M., Z. M. i A. S. kosztami procesu;

VI. nieuiszczone opłaty sądowe od których powodowie byli zwolnieni przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 134/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2012r. powodowie T. M., Z. M. i A. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia - kwot po 120 000,00zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 10 grudnia 2011 r. w miejscowości K. na ulicy (...), miał miejsce wypadek drogowy z udziałem pieszej I. M. i samochodu osobowego marki A. (...), o nr rej (...), ubezpieczonego w zakresie OC w (...) Spółce Akcyjnej, nr polisy (...). W dniu zdarzenia I. M. przechodziła przez oznakowane przejście dla pieszych z lewej strony na prawą patrząc w kierunku P., na którym została uderzona przednią, środkową częścią samochodu A. (...), którego kierowcą był R. B.. Sprawca wypadku jechał w kierunku P., nie ustąpił pierwszeństwa pieszej, w wyniku czego doprowadził do potrącenia I. M., na skutek czego piesza poniosła śmierć na miejscu. Uderzenie samochodu było tak silne, że ciało denatki zostało rozczłonkowane. O zaistniałym wypadku zawiadomiono Komendę

Powiatową Policji w P.. W dniu 18 stycznia 2012r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Puławach M. S. wydała postanowienie o przedstawieniu zarzutów R. B., który przyznał się do zarzucanego mu czynu tj. z art. 177§2 k.k. akta oskarżenia został przesłany do Sądu rejonowego w Puławach.

Powodowie wskazali, że śmierć I. M. to wielki dramat i szok, z którego trudno im się otrząsnąć. Wiadomość o śmierci matki była dla poszkodowanych traumatycznym przeżyciem, nie mogli w to uwierzyć, kilka razy wmawiali sobie, że to nie może być prawda, że to jest jakaś pomyłka. Bardzo ciężko dzieciom zmarłej przyzwyczaić się do myśli, że I. M. już nie żyje. Jest to dla poszkodowanych skrajnie trudna sytuacja, zważywszy na to że ich ojciec zmarł wcześniej, a w tej sytuacji żadnego z rodziców już nie ma. Córka tragicznie zmarłej, mimo iż od wypadku minęło kilka miesięcy ciągle liczy na to, że matka żyje, że do nich wróci i że będzie jak dawniej, że będzie pomagać w codziennych obowiązkach, że porozmawiają jak zawsze. A. S. po śmiertelnym wypadku mamy stała się nerwowa, zaczęła sprzeczać się z mężem i zaniedbywać obowiązki rodzinne. Ponadto nastąpiło osłabienie energii życiowej, nie ma siły do pracy i zajmowania się domem, którym dotychczas zajmowała się zmarła. A. S. ciągle przypomina się moment gdy dowiedziała się o wypadku i śmierci najbliższej osoby, było to dla niej okropne uczucie po którym czuje wielkie osamotnienia, żal i bezsilność, że ktoś wyrządził jej i jej rodzinie taką krzywdę. U poszkodowanej mąż zauważył, że stała się osobą mniej pewną siebie, mniej zdecydowaną w codziennych wyborach oraz, że brak jej wiary we własne siły i pojawił się lęk o swoją i dzieci przyszłość. Ponadto boi się o życie i zdrowie dzieci, które dojeżdżają do szkoły do Ż.. Powódka nie może pogodzić się, że matki już nie ma, że nie będzie przy dorastaniu oraz ślubie wnuków, że zabraknie jej podczas rodzinnych spotkań, że nie będzie cieszyła się wspólnie z nimi z życiowych sukcesów oraz wspierała w trudnych chwilach. W opinii psychologicznej z dnia 23 stycznia 2012r. stwierdzono zaburzenia adaptacyjne, wskazana jest konsultacja psychologiczna.

I. M. z uwagi na to, że miała dużo wolnego czasu pomagała poszkodowanym w prowadzeniu gospodarstwa domowego i przy pracach polnych. Zajmowała się domem oraz wnukami. Dzieci zmarłej szczególnie ciężko przeżyły ta tragiczną sytuację. Syn T. M., do którego dotarło, że teraz będzie musiał sam sobie radzić w życiu tak finansowo jak i w prowadzeniu domu. Dotychczas zamieszkiwał on wraz z matką i utrzymywał się z jej dochodów, które wynosiły około 1 800,00zł. miesięcznie. Zmarła była głównym żywicielem rodziny, po jej śmierci T. M. nie miał środków do życia, w związku z tym przeprowadził się do domu siostry. Śmierć matki spowodowała, że T. M. znalazł się w fatalnym stanie psychicznym, jest całkowicie rozbity, miewa nagle napady płaczu. Odizolował się od otoczenia, zamknął się w sobie oraz przestał przykładać uwagę do codziennych czynności. Po wypadku panicznie boi się śmierci. Ograniczył wyjścia z domu, lęka się poruszać samochodem. Posiada uprawnienia na kierowcę ciężarówki i szukał pracy w tym zawodzie ale po wypadku nie jest w stanie pracować jako kierowca. Z opinii psychologicznej z dnia 23 stycznia 2012r. wynika, że T. M. przejawia nasilone zaburzenia adaptacyjne, będące reakcją na stres związany ze śmiercią matki w wypadku samochodowym. Wskazana była konsultacja psychologiczna.

Po informacji o tragicznej śmierci I. M., jej syn Z. M. doznał wstrząsu psychicznego. Pojawiły się u niego objawy psychosomatyczne w postaci – utraty apetytu, rozpaczy, poczucia osamotnienia i żalu, przygnębienia oraz apatii. Brak chęci do wykonywania czynności życia codziennego, ogólna niemoc utrudnia mu znalezienie jakiegokolwiek pracy i poprawy beznadziejnego położenia, w którym się znalazł, a które jest wynikiem wypadku. W związku ze śmiercią matki, sytuacja życiowa Z. M. uległa znacznemu pogorszeniu.

Poszkodowani podali kwoty zadośćuczynienia adekwatne do ich cierpień. Wypadek na zawsze zmienił ich życie, tkwi w nich poczucie krzywdy i jedynie żądane kwoty otrzymanego zadośćuczynienia są w stanie złagodzić ból i cierpienie oraz odwrócić uwagę od zaistniałej tragedii. Biorąc pod uwagę, iż doszło do najcięższego i nieodwracalnego naruszenia jednego z najistotniejszych dóbr osobistych pozwany powinien wypłacić poszkodowanym należne im kwoty (pozew z uzasadnieniem k. 2 – 19).

Powodowie w dniu 16 sierpnia 2011r. wraz z innymi uprawnionymi (rodzeństwem) za pośrednictwem firmy odszkodowawczej wystąpili do pozwanego o wypłacenie zadośćuczynienia i kosztów pogrzebu w łącznej kwocie 923 167,10 zł., z czego powodowie dochodzili kwot: U. F. 223 167,10 zł. tytułem zadośćuczynienia 200 000,00 zł. (art. 446

§4 k.c.) i 23 167,10 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (art. 446§1k.c.); K. F. 200 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4k.c.) oraz R. F. 100 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4k.c.).

Pozwany decyzją z dnia 21 września 2011r. przyznał U. F. i K. F. kwoty po 25 000,00 zł. zaś R. F. kwotę 10 000,00zł. poinformował jednocześnie, że z powodu prowadzonego dochodzenia oraz wyjaśnienia szczegółowych okoliczności powstania przedmiotowego zdarzenia, postanowiono o pomniejszeniu kwoty wypłaconego świadczenia o 50 %. Po zakończeniu postępowania oraz otrzymaniu informacji, które pozwolą na określenie pełnego zakresu odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie, pozwany powróci do dalszych czynności likwidacyjnych.

Pozwany wypłacił powodom kwoty: U. F. i K. F. po 12 500,00 zł. natomiast R. F. kwotę 5 000,00zł. (pozew k. 2-10)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w sprawie zostało przeprowadzone postępowanie likwidacyjne, w związku z którym pozwana przyznała powodom następujące kwoty: 15 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia na rzecz A. S.; 4 150,00zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu na rzecz A. S. oraz 15 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia na rzecz T. M.. Powód Z. M. przed wniesieniem powództwa nie zgłaszał pozwanej roszczeń w związku ze zdarzeniem z dnia 10 grudnia 2011r.(pismo otrzymane przez pozwaną było datowane na 20 lutego 2012r.Wskazał, że okoliczności wypadku drogowego nie są do końca jasne. Wskazanie ewentualnego przyczynienia się I. M. do zaistnienia zdarzenia szkodowego może mieć duże znaczenie dla przedmiotowego sporu a głównie dla wysokości należnego zadośćuczynienia w przypadku uwzględnienia powództwa. Podniósł, że A. S. nie zamieszkiwała razem z matką, gdyż razem z mężem P. S. oraz synami stworzyła własną rodzinę, natomiast T. M. i Z. M. jako osoby dorosłe również nie pozostawali pod pieczęj matki. Brak jest zatem podstaw do tego aby powodowie domagali się dodatkowych świadczeń w oparciu o przepis art. 446§4 k.c. Ponadto wskazał, że strona powodowa nie może domagać się odsetek od świadczenia jakim jest zadośćuczynienie, w momencie, w którym nie stwierdzono, iż jest ono jej należne (odpowiedź na pozew k. 93 – 102).

Postanowieniem z dnia 29 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie powodowie T. M., Z. M. i A. S. zostali zwolnieni od kosztów sądowych częściowo, a mianowicie od opłat sądowych od pozwu w kwocie po 6 000,00zł.(postanowienie k. 84).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2011r. w miejscowości K. na ulicy (...) doszło do zdarzenia na prawidłowo oznaczonym przejściu dla pieszych, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywała prędkość dozwolona 50 km/h. W chwili gdy piesza I. M. weszła na przejście dla pieszych szybkim krokiem czyli z największą prędkością którą mogła osiągnąć, samochód który ją potrącił znajdował się w odległości około 77m od środka przejścia dla pieszych. Był on wówczas w fazie przyspieszania i poruszał się z prędkością 80 km/h Do potrącenia pieszej doszło w okolicy środka pasa ruchu samochodu A., po przebyciu przez pieszą drogi (...)m w czasie 3,3 przy prędkości samochodu 85km/h. Do zaistnienia wypadku przyczynił się R. B. kierujący samochodem A. (...) nr rej. (...) jak i piesza I. M. w równym stopniu (opinia biegłego k.176 – 194, 270 - 273).

I. M. zmarła na skutek obrażeń doznanych w wypadku na miejscu zdarzenia (bezsporne, odpis skrócony aktu zgonu k. 54.)

Właściciel pojazdu marki A. (...) pozostawał ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (bezsporne).

W dacie zdarzenia I. M. miała 59 la, była wdową. Mieszkała w miejscowości R. razem ze swoimi synami T. i Z. M.. Utrzymywała się z renty w wysokości 1 250,00zł. dorywczo szyła. T. M. ma 31 lat, jest kawalerem. Z. M. ma 40 lat

również jest kawalerem. A. S. ma 37 lat, jest mężatką ma troje dzieci. Mieszka w odległości około 7 kilometrów od braci. I. M. 2 – 3 razy w tygodniu była u córki. Pomagała jej w wychowaniu dzieci, w pracach domowych, polowych. Często spotykały się w K. na zakupach. Wszystkie święta spędzały razem. Matka pomagała córce finansowo, robiła zakupy. I. M. była miła, życzliwą osobą, umiała dom utrzymać w ciepłe rodzinny. Dzieci mogły z nią o wszystkim porozmawiać, poradzić się w ważnych sprawach (zeznania powodów: A. S. k.330v – 331, Z. M. k.331, T. M. k. 331v. – 332, zeznania świadka P. S. k. 143 – 144).

Powódka A. S. pracuje jako sprzedawca. Ma troje dzieci. Mieszka razem z dziećmi i mężem. Po śmierci matki nie było już świąt, było przygnębienie i smutek. Utrzymuje stały kontakt z braćmi T. i Z.. Od czasu wypadku często się z nimi kłóci. Nie pogodziła się ze śmiercią matki, czeka aż wróci. Boi się przechodzić przez ulicę, jeździć samochodem. Często kłóci się mężem. Po wypadku stała się bardziej nerwowa, zapomina się, dzwoni do dzieci jak się spóźniają ze szkoły (zeznania powódki A. S. k. 330v. – 331, zeznania świadka P. S. k.143 – 144).

Powód T. M. ma 31 lat, z zawodu jest blacharzem samochodowym, utrzymuje się z prac dorywczych. Mieszka razem z bratem Z. w domu ich matki. Przed śmiercią I. M. braci byli skonfliktowani. Doszło do pobicia za które Z. odbywał karę pozbawienia wolności. Powód był na miejscu wypadku, widział matkę. Bezpośrednio po wypadku nie był w stanie wykonywać obowiązków domowych, był w szoku. Pojechał do siostry na około tydzień, nie mógł być sam w domu. Po śmierci matki ma gorsze kontakty ze znajomymi, zaczął więcej pić alkoholu(zeznania T. M. k. 331v. – 332).

Powód Z. M. ma 40 lat, z zawodu jest ślusarzem mechanikiem. Utrzymuje się z prac dorywczych. Mieszka z bratem w domu gdzie mieszkała matka. W czasie kiedy miał miejsce wypadek był w zakładzie karnym, nie był na pogrzebie matki, siostra poinformowała go o tym po miesiącu. Nadal nie może pogodzić się ze śmiercią matki, że zginęła na przejściu dla pieszych. Przynajmniej 2 – 3 razy w miesiącu chodzi na cmentarz (zeznania powoda Z. M. k. 331v. – 332).

Śmierć matki była dla powodów ogromnym wstrząsem.

Śmierć matki wywołała u powódki A. S. występowanie urazu psychicznego w postaci reaktywnych zaburzeń depresyjnych w odpowiedzi na żałobę. Zaburzenia powyższe mają charakter przemijający, są odwracalne. Przejawiały się obniżeniem aktywności, zaburzeniami snu, apetytu, obniżonym nastrojem. Objawy psychiczne nie osiągnęły stanu, który by powodował konieczność interwencji specjalistów z zakresu zdrowia psychicznego. Aktualnie nie występują u powódki zaburzenia w zakresie funkcjonowania , które by wymagały interwencji terapeutycznej, a były by związane ze stratą matki w grudniu 2011 roku. Uczucia smutku i żalu będą nadal towarzyszyć powódce w okresach wspomnień o matce, ale jest to zjawisko naturalne, nie wymagające leczenia. Powódka nie wymaga obecnie pomocy osób drugih w codziennym życiu i jest zdolna do samodzielnej egzystencji (opinia biegłego psychologa k.285 - 287).

Po śmierci matki u powoda Z. M. wystąpiła reakcja adaptacyjna. Zaburzenie powyższe jest przemijające, odwracalne. Objawy czy dolegliwości psychiczne występujące u powoda w następstwie straty matki nie osiągnęły stanu, który by powodował konieczność interwencji specjalistów z zakresu zdrowia psychicznego. Powód nie wymaga obecnie pomocy osób drugih w codziennym życiu i jest zdolny do samodzielnej egzystencji (opinia biegłego psychologa k.288 - 289).

U powoda T. M. śmierć matki wywołała reakcję żałoby. Na nasilenie początkowo odczuwalnego stresu i dyskomfortu psychicznego mogła mieć wpływ okoliczność, że powód identyfikował okaleczone ciało matki. Reakcja żałoby jest zaburzeniem przemijającym, odwracalnym. Objawy psychiczne powoda w następstwie żałoby nie osiągnęły stanu, który by powodował konieczność interwencji specjalistów z zakresu zdrowia psychicznego. Aktualnie zgłaszane dolegliwości ze stery psychicznej mają swoje źródło gdzie indziej, nie leży u ich podstaw strata matki w grudniu 2011 roku. Powód nie wymaga obecnie pomocy osób drugih w codziennym życiu i jest zdolny do samodzielnej egzystencji (opinia biegłego psychologa k. 290 - 291)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne nie budziły wątpliwości Sądu odnośnie ich autentyczności, a także prawdziwości stwierdzonych w nich faktów. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez strony.

W sprawie przeprowadzono dowody z opinii biegłego psychologa. W ramach kontroli merytorycznej opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegła wskazała przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawiła także jego tok oraz opisała zastosowane narzędzia badawcze. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków uznać należy za wiarygodną. Zostały sporządzone przez wysokiej klasy specjalistę, są stosunkowo obszerne a stawiane przez biegłego wnioski są przekonująco uzasadnione.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powodów oraz świadka P. S. odnośnie skutków jakie wywołała śmierć I. M. w życiu powodów, rodzaju, długości i intensywności ich cierpień. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu. Ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o inne dowody zgromadzone w sprawie oraz o zasady doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypadu wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierowcy pojazdu marki A. (...), nr rej. (...) R. B., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

Powodowie swoje roszczenia opierali na treści przepisu, art. 446 § 4 k.c.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu 10 grudnia 2011 w K. doszło do wypadku drogowego w którym uczestniczył samochód marki A. (...) nr rej. (...) kierowany przez R. B. i piesza I. M. przechodząca przez prawidłowo oznaczone przejście dla pieszych. Na bezpośrednią przyczynę wypadku składają się nieprawidłowości popełnione przez obydwu uczestników zdarzenia, pieszej jak i kierującego samochodem w postaci niezachowania przez nich obowiązujących ich zasady zachowania szczególnej ostrożności. Kierujący pojazdem przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu znacznie większym niż piesza, ponieważ w sposób rażący nie zachował on obowiązującej go szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do oznakowanego przejścia dla pieszych (opinia biegłego P. Ł. k.270 – 273). Na skutek uderzenia, piesza I. M. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć I. M. spowodowała u powodów dotkliwe cierpienia psychiczne.

Po śmierci matki, u powodów A. S., T. M. i Z. M. pojawiło się dużo uczuć takich jak żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, bezradność. Jakość życia powodów została obniżona. Ich aktywność życiowa, w pierwszym okresie po śmierci matki, została przytłumiona. W przyszłości powodowie mogą doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o matce.

Śmierć matki zmieniła codzienne funkcjonowanie powodów. Córka nie może liczyć na jej pomoc w opiece nad dziećmi i wsparcie finansowe. Natomiast synowie muszą samodzielnie zadbać o utrzymanie domu, zapewnić sobie źródło dochodu.

Reasumując powyższe w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, że powodów dotknęła krzywda w postaci cierpien psychicznych. Powodowie bardzo boleśnie przeżywali śmierć matki I. M..

Wobec wykazania odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń za sprawcę wypadku Sąd ma uprawnienia do przyznania powodom odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną nadal krzywdę. Podkreślić też należy, że jest to uprawnienie a nie obowiązek, bowiem wynika to wprost z redakcji przepisu art. 446§4 k.c. „Sąd **może** przyznać.....odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną.

Kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej” na gruncie art. 446§4kc jak wskazuje doktryna winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci.

W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie śmierć członka rodziny bo takiej nie da się ustalić ale jego wcześniejszą utratę.

Powyższe rozważania w zakresie podstawy prawnej jak i kryteriów jakimi sąd powinien kierować się określając „odpowiednią” sumę zadośćuczynienia odnieść należy do powodów – dzieci I. M.. W ich przypadku Sąd doszedł do przekonania, iż suma odpowiednią będzie kwota 50 000,00 zł dla każdego z nich (uwzględniając kwoty wypłacone przez ubezpieczyciela Na rzecz powodów T. M. i A. S.) Nie chcą również przytaczać okoliczności powołanych przy ustalaniu stanu faktycznego godzi się zauważyć, że więzi łączące ich z matką były bardzo silne. Mimo, że są już dorosłymi osobami pozostała ona dla nich niekwestionowanym autorytetem – mogli też liczyć na jej radę czy też pomoc w każdej sytuacji. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że strata matki nastąpiła w sposób gwałtowny i nagły. Mimo, że była ona osobą w wieku zaawansowanym, jednak nic nie wskazywało na to, że utracą ją w tak tragicznych okolicznościach. Jak to wskazuje biegła w swojej opinii dla wszystkich było ciężkim stresem, który każde z nich przechodziło w sposób indywidualny. Mieszkający z matką synowie po początkowej fazie szoku i niedowierzania pogrążyli się w smutku, byli przygnębieni i apatyczni. Odczuwali poczucie ogromnej straty i tęsknoty, odizolowali się od otoczenia, zaprzestali kontaktów ze z znajomymi ograniczając się jedynie do kontaktów z najbliższymi członkami swojej rodziny. Siostra również udzielając im wsparcia pomogła nie mogła poradzić sobie z przeżywaną żalobą. Na chwilę obecną powoli dzieci godzą się już ze śmiercią matki, nie zgłaszają objawów zaburzeń adaptacyjnych i depresyjnych. Reasumując stwierdzić należy, mając na względzie zakres cierpien psychicznych jakich doznawały i doznają dzieci I. M. po jej śmierci, mimo niewielkich różnic objawów, które u nich wystąpiły i występują jak również „indywidualny” sposób ich przeżywania przez każde z nich i radzenia sobie z ich skutkami Sąd doszedł do przekonania, że kwota 50.000 zł dla każdego z nich z tytułu zadośćuczynienia odpowiada zarówno kryteriom, jakie definiują zarówno przedstawiciele doktryny jak i orzecznictwa a wysokość ta w pełni rekompensuje doznawane do tej pory jak i mogące nastąpić w przyszłości negatywne następstwa związane z tragiczną utratą ich matki.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot od dnia wyrokowania, 11 grudnia 2013 roku, gdyż fakty dotyczące okoliczności sprawy, w tym dotyczące relacji powodów z I. M. oraz stanu psychicznego i fizycznego powodów po jej śmierci oraz wpływu śmierci I. M. na codzienne funkcjonowanie powodów jak też dotyczące okoliczności zdarzenia z dnia 10 grudnia 2011 roku podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) - (punkt I - III wyroku).

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 102 kpc w zw. z art.108§1kpc.

Mając powyższe na względzie i na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzeczono jak w wyroku.